

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Skuteczni w służbie i poza służbą

*sierż. Piotr Napiórkowski policjant Oddziału Prewencji Policji
fot. Bartosz Cudnoch „Gazeta Olsztyńska”*

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Mieli zniknąć nie tylko fizycznie, mieli zniknąć z pamięci potomnych - Żołnierze Wyklęci, tak Ich nazywamy.

Wyklęci przez system komunistyczny wracają do naszej narodowej świadomości.

O Ich Pamięć dbają dziś między innymi policjanci, którzy włączyli się w obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



1 marca insp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie, wspólnie z bryg. Michałem Kamienieckim Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej oraz mjr Jarosławem Witkiem reprezentującym Dyрекcję Okręgową Służby Więziennej złożyli wiązanekę kwiatów oraz znicze pamięci pod pomnikiem Armii Krajowej w Olsztynie.

Uroczystość uświetniła obecność Policijnej Asysty Honorowej wystawionej przez Oddział Prewencji Policji w Olsztynie.



B.P.

Nowi ślubowali, starsi odbierali podziękowania za wzorową służbę

Insp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie przyjął ślubowanie od 32 nowych funkcjonariuszy. Uroczystość odbyła się 4 marca 2016 r. w sali gimnastycznej przy ulicy Pstrowskiego w Olsztynie. Uczestniczył w niej m.in. Wojewoda Warmińsko - Mazurski Artur Chojecki.

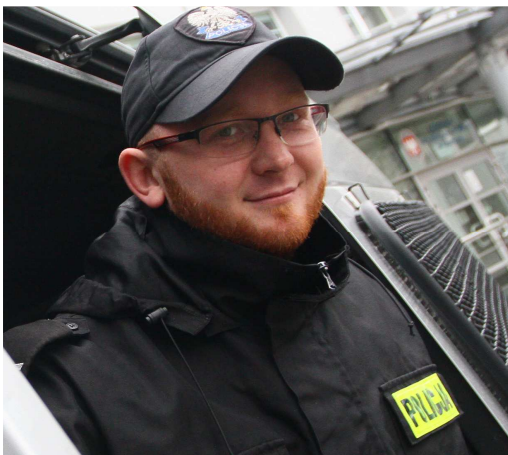


W ubiegłym tygodniu do grona policjantów warmińsko-mazurskiej Policji dołączyło 9 kobiet oraz 23 mężczyzn. Zdecydowana większość z nich legitymuje się wykształceniem wyższym.

Po ślubowaniu nowo przyjęci policjanci najbliższe pół roku spędzą na kursie podstawowym w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, gdzie zdobędą wiedzę i umiejętności potrzebne w policyjnej służbie. Po zakończeniu kursu powrócą do swoich jednostek. Najwięcej, bo aż 15 osób pełnić będzie służbę w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie. Po dwóch funkcjonariuszy trafi do komend w Giżycku, Goldapi, Kętrzynie, Olecku, Ostródzie oraz w Szczytnie; a po jednym do komend w Bartoszycach, Braniewie, Piszku oraz Komendy Miejskiej Policji w Elblągu i Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie.

W czasie uroczystości Wojewoda Warmińsko - Mazurski oraz Komendant Wojewódzki Policji w imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wręczyli listy gratulacyjne wyróżniającym się w służbie policjantom.





„Dla mnie najlepsze w tej pracy jest właśnie to, że możemy robić dużo dobrego dla innych, że wielokrotnie ratujemy ludzkie zdrowie i życie. Wiem, że mogę ludziom pomagać i z tego czerpię wielką satysfakcję” - powiedział **sierż. Piotr Napiórkowski policjant Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie**, który w ostatnim czasie dwa razy z rzędu uratował życie temu samemu człowiekowi.

Jak wspomina te zdarzenia? Jak wygląda jego codzienna służba? Co mówi na temat pracy policjantów OPP?

M.in. o tym w rozmowie, którą przeprowadziła Bożena Przyborowska

W służbie stoimy za sobą murem. Jest więź między nami...

- W ostatnim czasie w ciągu dwóch dni dwukrotnie uratował Pan życie temu samemu mężczyźnie. To jest naprawdę niezwykle! Może Pan opowiedzieć o tych zdarzeniach?

- W ubiegły czwartek dyżurny wezwał nas na interwencję. Poinformował, że w jednym z mieszkań mężczyzna próbuje przy pomocy noża popełnić samobójstwo. Natychmiast pojechaliśmy pod wskazany adres, wbiegliśmy na poddasze, z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, z uwagi na informację o posiadaniu przez mężczyznę niebezpiecznego narzędzia.

Na miejscu okazało się, że rzeczywiście w mieszkaniu na kanapie siedzi mężczyzna, który nożem wykonywał takie ruchy, jakby chciał podciąć sobie żyły.

Najpierw prosiłem tego pana, aby oddał nóż, a gdy odmówił, starałem się nawiązać z nim jakiś kontakt. Próbowalem z nim rozmawiać, ale on nie reagował. Postanowiłem więc odwrócić jego uwagę.

Na ścianie zauważyłem szkic kobiety, spytałem go - co to za dziewczyna jest na tym obrazie? Gdy mężczyzna odwrócił się i spojrzał na ten obraz, wytrąciłem mu nóż z ręki i wraz z partnerem błyskawicznie go obezwładniliśmy. Mężczyzna został przekazany załodze karetki pogotowia.

- W piątek znowu zostaje Pan wezwany na interwencję, w zupełnie inne miejsce, bo do lasu na Brzezinach, i znowu ratuje Pan tego samego człowieka, który tym razem postanowił się powiesić!

- Mieliśmy zgłoszenie, że w okolicy pętli autobusowej na Brzezinach mężczyzna chce się powiesić.

Jechaliśmy alarmowo radiowozem używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Było już ciemno, jak zaczęliśmy szukać w lesie samobójcy. W pewnym momencie zauważyliśmy, że jakiś mężczyzna wisi na pasku.

Z moim partnerem podbiegliśmy tam szybko i zdjęliśmy go z tego paska.

Mężczyzna gwałtownie, łapczywie łapał oddechy, był przytomny. Dopiero wtedy zdałem sobie sprawę, że jest to ten sam mężczyzna, którego uratowałem dnia poprzedniego. Próbowalem z nim rozmawiać, ale on powiedział tylko tyle, że stracił sens życia.

- Stresującą pracą Pan wykonuje...

- Podczas takich interwencji człowiek nie myśli o stresie, tylko o tym, jak skutecznie pomóc drugiej osobie. Taki delikatny stres przychodzi po interwencji, czasami nogi zaczynają drżeć, wiadomo adrenalina odchodzi.

Ja do tej pory miałem takie szczęści, że wszystko się dobrze kończyło i wtedy zawsze pojawiała się radość z tego, że uratowało się człowiekowi życie.

Niektórzy myślą, że my jesteśmy tylko od karania, ale to nieprawda!

Dla mnie najlepsze w tej pracy jest właśnie to, że możemy robić dużo dobrego dla innych, że wielokrotnie ratujemy ludzkie zdrowie i życie.

Wiem, że mogę ludziom pomagać i z tego czerpię wielką satysfakcję.

- Trzeba jeszcze umieć pomagać. W ubiegłym roku, ratując ludzkie życie, wpadł Pan na pomysł, aby wykorzystać dach radiowozu.

- Muszę tu podkreślić również rolę mojego kolegi z patrolu, z którym ratowaliśmy tamtego mężczyznę. Pamiętam, że dostaliśmy zgłoszenie od dyżurnego, że osoba chce popełnić samobójstwo wieszając się na jednym z drzew w okolicach cmentarza na Zatorzu. Na miejscu zobaczyliśmy, że na pasku, dosyć wysoko wisi potężny człowiek. Wpadliśmy na pomysł, aby podjechać samochodem i z dachu auta próbować go zdjąć z tego paska. On już się ostro dusił. Dzięki naszej szybkiej reakcji przeżył. Zdjęliśmy wiszącego mężczyznę, a potem przekazaliśmy go karetce pogotowia, która była na miejscu zdarzenia. Radość z uratowania człowieka była ogromna.

- Podobno ratował Pan również ludzi z pożaru?

- To miało miejsce dwa lata temu w Biskupcu. W czasie przeprowadzanej kontroli drogowej zwróciłem uwagę na budynek, który znajdował się niedaleko. Wydawało mi się, że widzę ogień pojawiający się w budynku. Szybko pojechaliśmy tam na miejsce. Przed domem stała kobieta z dzieckiem, która nawet nie zauważyła, że pali im się dom. Wezwaliśmy Straż Pożarną. Pożar zaczął się błyskawicznie rozprzestrzeniać. Zanim straż przybyła na miejsce, spytałem się, czy ktoś jeszcze jest w środku budynku. Gdy dowiedzieliśmy się, że może tam być starsza kobieta, nie bacząc na duże zadymienie wbiegliśmy do środka i pomogliśmy tej pani wyjść z tego domu, posadziliśmy ją na ławeczce i daliśmy jej wody do picia. Potem przyjechała straż pożarna i ugasiła pożar. Osoby z Biskupca bardzo nam dziękowały za interwencję. Okazało się, że ten budynek był niedawno remontowany. Przyczyniliśmy się więc do tego, że nikomu nic się nie stało, i do tego, że mienie nie ucierpiało.

- Oprócz ratowania życia i zdrowia mieszkańców, zdarzało się, że w spektakularny sposób zatrzymywał pan osoby naruszające prawo.

- W ciągu tych trzech lat służby było kilka takich zdarzeń. W 2013 roku zatrzymaliśmy na przykład mężczyznę, który uciekał nam przez 18 km.

Zwróciliśmy na niego uwagę, bo jechał bardzo szybko, a dodatkowo przyspieszył na nasz widok. Nie reagował równie na próby zatrzymania.

Pościg prowadziliśmy w bardzo trudnych warunkach pogodowych – zima, duże oblodzenie dróg.

W pewnym momencie dostaliśmy wsparcie dodatkowego patrolu z OPP i wspólnymi siłami zatrzymaliśmy uciekającego. Okazało się, że kierowca był poszukiwany, dodatkowo znaleziono przy nim śladowe ilości białego proszku.

- Zatrzymywaliście również wiele agresywnych osób podejrzanych o rozboje, pobicia czy niszczenie mienia.

- Pamiętam, jak w Olsztynie wyciągnąłem z samochodu pijanego mężczyznę, który uciekając przed zatrzymaniem zniszczył kilka nowych aut.

Innym razem obezwładniłem mężczyznę, który terroryzował nożem personel medyczny w szpitalu wojewódzkim.

W mojej służbie mam dużo szczęścia, często jestem tam, gdzie jestem potrzebny. Tak było właśnie z zatrzymaniem tego mężczyzny w szpitalu. Zamknięto wtedy obiekt, aby osoba, która groziła nożem personelowi medycznemu nie wyszła na zewnątrz. Gdy pilnowałem jednego z wyjść ze szpitala pogłośniełem radiostację, usłyszałem, że szukany mężczyzna miał na głowie białą czapkę, nie jest za wysoki, i przebywa w towarzystwie kobiety. Tuż po tym, jak to usłyszałem, odwróciłem się, i zobaczyłem go w odległości kilkuset metrów. Poprosiłem o pomoc kolegę, z którym byłem na szkoleniu z taktyki i techniki interwencji w Legionowie i razem obezwładniliśmy go.

- Wyszakowanie w waszej służbie to bardzo ważna sprawa. Dużo macie szkoleń?

- W Oddziale Prewencji mamy bardzo dużo szkoleń, to są naprawdę bardzo ciekawe i przydatne szkolenia.

Kilka razy w roku mamy -moim zdaniem- bardzo dobre szkolenia nocne.

Wszystkie podnoszą naszą sprawność fizyczną, naszą wiedzę, uczą różnych sposobów reagowania.

Udało mi się również pojechać do Legionowa na szkolenie z doskonalenia pełnienia służby patrolowej, taktyki i techniki interwencji. Szkolenia bardzo dużo mi dały.

- Wiedza, doświadczenie, to podstawa. Ważna jest również sprawność fizyczna, o którą Pan dba. Ma Pan dziś wieczorem służbę, a za chwilę idzie Pan na siłownię...

- Mamy ku temu dobre warunki – w Oddziale mamy dwie siłownie i sale gimnastyczną. Czasami przychodzę na trening przed służbą, a czasami po służbie. Jak mam na przykład służbę na 14, to trening kończę o 13.30. Nie tylko ja tak robię, generalnie policjanci dbają nie tylko o to, żeby dobrze wyglądać, ale żeby być bardzo sprawnym fizycznie, bo wiedzą, że sprawność fizyczna wpływa na nasze bezpieczeństwo.

- Na skuteczność interwencji, na jej bezpieczny przebieg ma wpływ praca całego zespołu. Możecie na siebie liczyć?

- W służbie zawsze możemy na siebie liczyć. Wiadomo, tak jak w każdej pracy, zdarzają się prywatne nieporozumienia, ale jeżeli wychodzimy na służbę, to nawet, jeżeli nie zgadzamy się z kimś w jakiejś kwestii, to w służbie

stoimy za sobą murem.

Jest więc między nami. W codziennej służbie dbamy nie tylko o to, aby nam się nic nie stało, ale żeby i partner był bezpieczny.

Służby różnie się kończą, czasami bardzo tragicznie.

Wiemy, że czasami będziemy musieli oddać życie za partnera, ale to jest solą tej pracy.

Taka więc, jaka jest tutaj między nami, nie zdarza się często w innych miejscach pracy. I to jest też to, co mnie ciągnęło do tej pracy.

Rozmawiała Bożena Przyborowska

Dziennikarze docenili rzecznika

Podkom. Krzysztof Wasyńczuk od 29 lutego 2016 r. pełni obowiązki Rzecznika Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

O nowym rzeczniku kilkakrotnie pisaliśmy już w „Informatorze”. Dziś przypominamy informację, która ukazała się w 75 numerze publikacji, gdy dziennikarze jednej z gazet w 2012 roku w „subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników” przyznali Krzysztofowi Wasyńczukowi pierwsze miejsce!



Tekst z 75 numeru „Informatora” grudzień 2012 r.

Dziennikarze docenili jego pracę

„Dobrą czwórkę w pięciostopniowej skali od dziennikarzy jednej z olsztyńskich gazet otrzymał sierż. sztab. Krzysztof Wasyńczuk oficer prasowy KMP w Olsztynie. To najwyższa ocena jaką dziennikarze wystawili w „subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników”.

Dziennikarze jednej z olsztyńskich gazet wzięli pod „własną lupę” działalność niektórych rzeczników prasowych olsztyńskich instytucji. Wśród ocenianych znalazł się również policjant – sierż. sztab. Krzysztof Wasyńczuk oficer prasowy KMP w Olsztynie.

Dziennikarze docenili jego działalność informacyjno – prasową i w pięciostopniowej skali wystawili naszemu policjantowi dobrą czwórkę. To najwyższa z ocen, jaką dziennikarze przyznali w „subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników” przeprowadzonym przez dziennikarzy gazety „Express. Olsztyn”.

Wśród ocenianych przez dziennikarzy rzeczników, oprócz naszego policjanta znaleźli się również: rzecznik prasowy Urzędu Miasta, Izby Celnej, ZKM, MPK, MPEC, MZDiM, Straży Pożarnej oraz Prokuratury Okręgowej”.

A oto fragment uzasadnienia: „Krzysztof Wasyńczuk, Komenda Miejska Policji Duży plus za przesyłanie informacji na redakcyjną skrzynkę z własnej inicjatywy.

Plus za to, że łatwo się do niego dodzwonić, także poza godzinami i w weekendy.

Ostateczna ocena: 4/5”

Dzięki doświadczeniu i odważnej interwencji policjanta nikomu nic się nie stało



Mł. asp. Witold Habant z Komendy Powiatowej Policji w Iławie będąc na urlopie zatrzymał mężczyznę, który kierował peugeotem mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. 66 – latek jadąc samochodem ciężarowym nie zachował szczególnej ostrożności podczas cofania i najechał na stojącego za nim opla, kierowanego przez policjanta, a następnie odjechał. Został zatrzymany po prawie kilometrowej ucieczce.

Mł. asp. Witold Habant był tego dnia na urlopie, jak zwykle pojechał odwiedzić żonę do pracy. Próbuąc włączyć się do ruchu zauważył dziwnie zachowującego się kierowcę. Jego nietypowe, nieostrożne zachowanie na drodze wzmogło czujność doświadczonego policjanta ruchu drogowego. Wkrótce obawy funkcjonariusza się potwierdziły. Kierujący najprawdopodobniej wystraszył się jadącego z naprzeciwka ciężarowego samochodu, nie zachował szczególnej ostrożności podczas cofania, w wyniku czego najechał na stojącego za nim opla kierowanego przez policjanta.

Po zdarzeniu, aby nie stwarzać utrudnień w ruchu mł. asp. Witold Habant pokazał kierowcy, aby zatrzymał się na pobliskim parkingu, on jednak zignorował prośbę policjanta. Ponowna prośba o zatrzymanie auta na przystanku nie poskutkowała. Kierujący zaczął uciekać. Policjant nie odpuszczał. Cały czas jechał za uciekającym kierowcą, który nie reagował na prośby o zatrzymanie auta. W pewnym momencie policjant wyprzedził jadącego i zajął mu drogę w poprzek zmuszając go do zatrzymania.

Wkrótce po tym znana była przyczyna ucieczki – kierowca był pijany, czuć było od niego zapach alkoholu. Mł. asp. Witold Habant powiadomił telefonicznie oficera dyżurnego Policji o tym, że na jednej z lokalnych ulic zatrzymał samochód ciężarowy peugeot, którym kierował prawdopodobnie nietrzeźwy mężczyzna.

Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce. W trakcie czynności ustalili, że 66 – latek ma prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Jego samochód został przekazany osobie wskazanej przez sprawcę, a pijanego kierowcę, po wykonaniu czynności zwolniono. Mężczyźnie zostało zatrzymane prawo jazdy.

Gdyby nie zdecydowana reakcja policjanta, pijany kierowca mógłby narazić życie i zdrowie innych użytkowników dróg. Dzięki doświadczeniu i odważnej interwencji policjanta na szczęście nikomu nic się nie stało, a mężczyzna odpowie za naruszenie prawa.

B.P.

Zareagowali, mimo że byli po służbie

Wracając po służbie do domu, policjanci OPP zareagowali na widok bójki kilku osób i zatrzymali sprawców pobicia.

W środę (02.03.2016 r.) na ul. Pstrowskiego w Olsztynie policjanci Oddziału Prewencji Policji idąc na przystanek po skończonej służbie, zauważyli, że na stacji paliw, po drugiej stronie ulicy, szarpią się jakieś osoby. Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję.

Na miejscu okazało się, że przy zaparkowanych samochodach dwóch młodych mężczyzn biło taksówkarza. Policjanci zatrzymali napastników i wezwali na miejsce patrol Policji. Sprawcy, jak się później okazało bracia, zostali przewiezieni do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Obaj zatrzymani byli w stanie po użyciu alkoholu.

Policjanci ustalili, że do całego zdarzenia doszło przez nieporozumienie na drodze. Zaczęło się od krzyków i wyzwisk, a skończyło się na rękoczynach.

Sprawę wyjaśniają policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Mł. insp. Bernard Faszczka pożegnał się z mundurem

Mł. insp. Bernard Faszczka dotychczasowy I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Olecku pożegnał się z mundurem. W uroczystości wzięli udział policjanci, pracownicy jednostki, a także przedstawiciele władz samorządowych oraz instytucji współpracujących z Policją.

Z dniem 1 marca 2016 roku Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie powierzył pełnienie obowiązków służbowych na stanowisku I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Olecku **podinsp. Dariuszowi Stachelek** dotychczasowemu Naczelnikowi Wydziału Kryminalnego KPP w Olecku.

Uroczysta odprawa rozpoczęła się o godz. 12.00 w sali odpraw Komendy Powiatowej Policji w Olecku. Po złożeniu meldunku przez dowódcę uroczystości insp. Rafał Klauza przywitał wszystkich zaproszonych gości, w tym swojego dotychczasowego najbliższego współpracownika mł. insp. Bernarda Faszczka.

Gospodarz spotkania podziękował zastępcy za blisko 9 lat wspólnego, efektywnego kierowania olecką komendą.



Wszyscy zaproszeni goście bardzo pozytywnie podsumowali współpracę z dotychczasowym I Zastępcą i dziękowali za wszystkie działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Komendant usłyszał wiele ciepłych słów i pięknych życzeń na kolejne lata życia.



W swoim wystąpieniu mł. insp. Bernard Faszczka podziękował policjantom, pracownikom za wspólną służbę. Obecny przedstawicielom instytucji współpracujących z olecką jednostką i samorządowcom dziękował za wspieranie policyjnego trudu i zaangażowanie w zapewnieniu bezpieczeństwa.

W ostatniej części pożegnalnej uroczystości mł. insp. Bernard Faszczka spotkał się z policjantami i pracownikami, aby złożyć im indywidualni życzenia oraz powspominać służbową drogę przebytą w oleckiej komendzie.

podkom. Tomasz Jegliński

Powstaną zasady chroniące policjantów przed utratą 20% uposażenia

Sławomir Koniuszy Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie

Prawo do zachowania 100% uposażenia w sytuacji kiedy policjant korzysta ze zwolnienia lekarskiego, a zwolnienie to spowodowane jest chorobą mającą związek ze szczególnymi warunkami lub właściwościami służby, od samego początku nastęrczało różnego rodzaju problemów.

Na Warmii i Mazurach doszło do kilku przypadków, gdzie policjanci tracili 20% swojego uposażenia, mimo że ich zwolnienie miało ścisły związek z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Z problemem tym postanowił zmierzyć się Warmińsko-Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Olsztynie.

Związkowcy wystąpili do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie o powołanie specjalnego zespołu, który zajmie się opracowaniem jednolitych zasad postępowania oraz jednolitej interpretacji przepisów regulujących prawo policjantów do zachowania 100% uposażenia w sytuacjach, o których mowa w art. 121b ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

Komendant Wojewódzki zapowiedział, że zespół taki powstanie.

Uzasadniając swój wniosek związkowcy zauważyli, że praktyka w stosowaniu przepisów regulujących kwestie absencji chorobowej policjantów narusza prawo do zachowania 100% uposażenia, ponieważ nie we wszystkich przypadkach działa ono w sposób zgodny z oczekiwaniami policjantów, a być może nawet z intencjami samego ustawodawcy.

Od połowy 2014 r., czyli od momentu wejście w życie nowych przepisów chorobowych, doszło na Warmii i Mazurach do kilku przypadków rozstrzygniętych na niekorzyść policjantów, chociaż ku temu nie było żadnych racjonalnych przesłanek.

W ocenie Zarządu Wojewódzkiego podłoża tego problemu należy upatrywać z jednej strony w nadmiernej ostrożności organów podejmujących decyzje administracyjne, zaś z drugiej, w braku spójnej polityki w tym zakresie. W efekcie policjanci pozbawiani są części swojego uposażenia nawet wówczas, kiedy zwolnienie lekarskie jest bezpośrednią konsekwencją interwencji podejmowanych przez nich w trakcie służby i na wyraźne polecenie dyżurnego.

Tak się właśnie stało w kilku przypadkach, gdzie policjanci interweniujący wobec nosicieli groźnych dla zdrowia i życia wirusów zostali przez sprawców interwencji zadrapani albo opluci, i pojawiła się konieczność wdrożenia procedury retrowirusowej.

Procedura, która znana jest z nietolerancji organizmu na stosunkowo silną farmakologię, wobec czego pewne naturalne procesy zostają zaburzone, a człowiek poddany tej terapii nie może przez jakiś czas normalnie funkcjonować i pełnić służby.

Skoro więc do zdarzeń nadzwyczajnych dochodzi podczas interwencji, a zwolnienia lekarskie przedstawione przez policjantów mają bezpośredni związek ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby, od komisji powypadkowej policjanci mają prawo oczekiwać formalnego potwierdzenia, które pozwoli na zastosowanie przepisu umożliwiającego zachowanie 100% uposażenia.

Okazuje się jednak – zauważają związkowcy – że logika i zdrowy rozsądek nie zawsze znajdują zastosowanie w praktyce.

Do kuriozalnych sytuacji dochodzi zwłaszcza wtedy, kiedy miejsce, być może niedoprecyzowanych przepisów, zastępują interpretacje radców prawnych bądź wspomniana już zbytnia ostrożność organów decyzyjnych, czyli komendantów miejskich i powiatowych, a niekiedy nawet wojewódzkich.

Obszarem do wszelkiego rodzaju wykładni prawnych (oczywiście niekorzystnych dla policjantów) jest definicja wypadku, zawarta w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą. Zgodnie z nią, oprócz okoliczności takiego zdarzenia, komisja bada czy dane zdarzenie było nagłe, czy wywołała je przyczyna zewnętrzna i czy w związku z tym powstał jakiś uraz. Kluczowym jest tu ów „uraz”, który według radców prawnych nie mieści w sobie ani drobnego zadrapania czy zakłucia, ani tym bardziej innego sposobu kontaktu z wydzieliną lub krwią nosiciela zakaźnych wirusów.

Oczywiście w dalszej kolejności policjanci kierowani są na resortową komisję lekarską, aby ustalić czy zwolnienie lekarskie ma związek z chorobą, która z kolei da się powiązać ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby.

Niestety, czasowe upośledzenie niektórych funkcji organizmu policjanta poddanego silnej farmakologii w ramach procedury poekspozycyjnej (retrowirusowej) nie jest chorobą mającą związek ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby. Dlaczego? Bo taka jednostka chorobowa nie została wprost wymieniona w katalogu stanowiącym załącznik do rozporządzenia MSW z dnia 26 czerwca 2014 r. w sprawie ustalania uszczerbku na zdrowiu funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu.

I na tym sprawa najczęściej się kończy – policjantom, którzy ofiarnie wykonali swoje obowiązki służbowe i ponieśli konsekwencje zdrowotne, niejako w nagrodę odbiera się 20% uposażenia. Kto jest winny? Oczywiście nikt, zawinił jak zwykle system.

A kto poniesie konsekwencje, kiedy to interweniujący policjant, w trosce o swoje uposażenie, postanowi być tak ostrożny, jak organ, który pozbawił go 1/5 uposażenia? Oczywiście, że policjant. Policjanci dobrze znają art. 231 Kodeksu karnego i konsekwencje niedopełnienia obowiązków służbowych.

Sprawa nie jest jednak beznadziejna, wymaga tylko odpowiedniej interpretacji prawnej i przychylności zarówno ze strony właściwych przełożonych, jak i komisji powypadkowych czy lekarskich.

Dobrze pojęta rola przełożonych powinna doprowadzić do powstania odpowiednich interpretacji prawnych, pozwalających komisjom powypadkowym szerzej patrzeć na definicję „wypadku”, a także odpowiednio formułować wnioski kierowane pod adresem resortowych komisji lekarskich. Chodzi głównie o to, ażeby w przypadku, kiedy rzeczywiście nie będzie można stwierdzić wypadku lub choroby związanej ze służbą bądź jej szczególnymi właściwościami lub warunkami, kierować policjantów na komisje lekarskie także pod kątem zachowania prawa do 100% uposażenia. Czyli innymi słowy, nie kierować tam policjantów tylko dla ustalenia uszczerbku na zdrowiu na potrzeby jednorazowego odszkodowania, ale przede wszystkim na potrzeby zachowania pełnego uposażenia. Jak się bowiem okazuje, odpowiednio sformułowane wnioski pozwalają komisjom lekarskim na podejmowanie słusznych decyzji.

Dobrym tego przykładem jest orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSW w Olsztynie nr OL/148/U/2015 z dnia 11 maja 2015, gdzie w sytuacji analogicznej do przypadków opisywanych w niniejszym wniosku, Komisja uznaje, że badany wypadek co prawda „nie pozostawił trwałych następstw. Natomiast ekspozycja na choroby zakaźne wynika ze szczególnych warunków służby (wymieniony załącznik do rozporządzenia), spowodowało to przebywanie na zwolnieniu lekarskim w okresie absencji.”

Dla wnioskowanych uregulowań ważne jest więc to, że przywołane orzeczenie resortowej komisji lekarskiej odbiera rację bytu wszelkim interpretacjom radców prawnych, które w sposób nieuzasadniony ograniczają prawo policjantów do tego, co zgodnie z ustawą słusznie im się należy.

Sławomir Koniuszy

IX Turniej Halowej Piłki Nożnej Służb Mundurowych

Drużyna Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie wywalczyła puchar Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie oraz Burmistrza Miasta Kętrzyn podczas IX Turnieju Halowej Piłki Nożnej Służb Mundurowych, który 5 marca odbył się w Kętrzynie. Królem strzelców został Krzysztof Żukowski z Komendy Powiatowej Policji w Gołdapi, najlepszym bramkarzem Marcin Żywicki z Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie, a najlepszym zawodnikiem turnieju został Paweł Kowalewski z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie.

W IX turnieju wzięło udział sześć drużyn, w tym reprezentacje policji z Gołdapi, Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach oraz Olecku.

Zawodnicy z ogromną determinacją i w bardzo dobrym stylu rywalizowali o miejsca na podium. Najmocniejszą okazała się drużyna Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie. Drugie miejsce na podium wywalczyła drużyna Komendy Powiatowej Policji w Gołdapi, a trzecie drużyna z Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach.



Grający w turnieju zawodnicy zagwarantowali obecnym w hali widzom sporą dawkę sportowych emocji. Ich zaangażowanie i skuteczność zostały docenione nie tylko miejscem drużyny na podium, ale również nagrodami indywidualnymi. Królem strzelców został Krzysztof Żukowski z Komendy Powiatowej Policji w Gołdapi, najlepszym bramkarzem Marcin Żywicki z Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie, a najlepszym zawodnikiem został Paweł Kowalewski z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie. Zwycięscy otrzymali gratulacje, dyplomy i puchary z rąk mł. insp. Dariusza Ślęzak Komendanta Powiatowego Policji, Damiana Nietrzeby Zastępcy Burmistrza Miasta Kętrzyn, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętrzynie Emili Kaczmarek oraz przewodniczącego Związków Zawodowych mł. asp. Piotra Dzirby.

sierż. sztab. Ewelina Piaścik

Kupujesz samochód? Możesz bezpłatnie sprawdzić jego historię

Żeby sprawdzić samochód lub motocykl nie musisz z nim jechać do najbliższego posterunku Policji. Wystarczy włączyć Internet i wejść na stronę www.historiapojazdu.gov.pl

Jest to bezpłatne rozwiązanie, które funkcjonuje już od 2014 roku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jednak nie wszyscy kierowcy o nim wiedzą.

Dzięki niemu kupujący auto może sprawdzić m.in. markę, model, rok produkcji, datę pierwszej rejestracji i termin badania technicznego auta oraz dane o miejscu zarejestrowania, a także liczbę właścicieli pojazdu. Udostępniona jest także informacja o tym, że pojazd został zgłoszony jako skradziony, o ubezpieczeniu pojazdu, jak również dane o pojemności i mocy silnika, dopuszczalnej masie i ładowności, liczbie miejsc. Można też znaleźć informację o dacie pierwszej rejestracji za granicą oraz o odczycie licznika przebiegu pojazdu, który został zarejestrowany podczas ostatniego badania technicznego.

- Przed kupnem samochodu każdy kierowca chce wiedzieć, czy auto nie było kradzione i czy nie uczestniczyło w wypadku. Wiemy, że najtaniej i najłatwiej kupuje się pojazdy rozbite z importu. Na takich uszkodzonych samochodach zarabiają nieuczciwi handlarze. Teraz można to sprawdzić. Pod warunkiem, że samochód jest zarejestrowany w Polsce – mówi podkom. Wojciech Skrobotun, kierownik referatu obsługi zdarzeń drogowych z elbląskiej drogówki.

Wcześniej dane dotyczące pojazdu mogły być udostępniane jedynie uprawnionym do tego instytucjom oraz jego posiadaczowi.

Wprowadzone zmiany umożliwiają dostęp do informacji o pojeździe wszystkim, bez konieczności wykazywania uzasadnionego interesu.

Jakub Sawicki

Policja ostrzega przed oszustami!

Za 10 tysięcy kupiła monety z tombaku.

67-letnia elblążanka myślała, że to okazja i kupiła 10 „złotych” monet od napotkanego na ulicy mężczyzny. Mówił łamaną polszczyzną i pytał o najbliższy lombard. Ich kupnem zainteresował się także inny przechodzień, który podawał się za lekarza. Okazało się, że obydwaj byli oszustami, a monety są z tombaku. Policjanci w tej sprawie prowadzą dochodzenie. Za oszustwo Kodeks Karny przewiduje 8 lat więzienia. Ostrzegamy przed takimi „intratnymi” okazjami!

Do zdarzenia doszło tydzień temu, około godziny 13.00 na ulicy Hetmańskiej w Elblągu. 67-letnia kobieta wychodziła akurat z banku i to prawdopodobnie przykuło uwagę oszusta.

Mężczyzna w średnim wieku podszedł do niej i zapytał o najbliższy lombard. Łamaną polszczyzną powiedział, że ma na sprzedaż złote monety. Pokazał je kobiecie i dał do ręki. Ta na początku była ostrożna. Jednak po chwili straciła czujność, gdyż podszedł do nich inny, elegancko ubrany oszust, podał się za lekarza internistę. Zapytał, co to za monety? Obydwaj stwarzali pozory intratnej okazji. „Lekarz” wziął jedną z monet, dał za nią 1000 zł, i powiedział, że idzie sprawdzić w lombardzie.



Po chwili wrócił i stwierdził, że dostał za nią 1700 zł. Zadeklarował, że kupi kolejne. To przekonało kobietę do kupna monet. Pokrzywdzona poszła znów do banku i podjęła 10 tys. złotych. Całą kwotę zapłaciła za 10 monet, z którymi natychmiast udała się do jubilera. Tam doznała szoku. Okazało się, że nie mają one żadnej wartości, gdyż jest to imitacja złota. Bezskutecznie próbowała odszukać obydwa mężczyzn, jednak na próżno.

Do podobnych oszustw dochodziło wcześniej na terenie całego kraju, a schemat działania sprawców był podobny. Funkcjonariusze prowadzą w tej sprawie dochodzenie i ostrzegają –

Nie ulegajmy pokusie kupna żadnych przedmiotów po atrakcyjnych, niskich cenach. Zanim zdecydujemy się na zakup jakiegokolwiek rzeczy, najpierw trzeba spisać dane z dowodu osobistego sprzedającego i dokładnie sprawdzić oferowany towar. W każdej sytuacji budzącej podejrzenia, co do niezgodnych z prawem intencji nieznanych osób, należy kontaktować się

z policją. Funkcjonariusze na pewno sprawdzą każdy, taki sygnał i być może uda się złapać oszustów na gorącym uczynku.

Pamiętajmy, że tylko nasza ostrożność, czujność i dystans do przekazywanych informacji spowodują, że nie staniemy się kolejną ofiarą oszustwa!

Jakub Sawicki

Pijany motorowzysta przewrócił się na rondzie. Zatrzymał go policjant po służbie

Policjant w czasie wolnym od służby udaremnił jazdę pijanemu motorowysty. 30-latek jechał stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym, potem stracił równowagę i wyrzucił się na rondzie. Kierowca miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

Policjant z elckiej komendy, wracając do domu po służbie zauważył na ul. Kilińskiego kierowcę motoroweru, który jechał zygzakami. Na rondzie kierowca stracił równowagę i przewrócił się. Policjant podbiegł zobaczyć, czy kierowca nie doznał obrażeń. Podczas rozmowy wyczuł zapach alkoholu z jego ust.

Powiadomił oficera dyżurnego policji, który na miejsce wysłał patrol. Badanie stanu trzeźwości wykazało prawie 2 promile alkoholu.

W wyniku upadku 30-letni kierowca nie odniósł żadnych obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej.

Teraz mężczyźnie za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz kierowania.

<http://elk.wm.pl/341175,Pijany-motorowzysta-przewrocil-sie-na-rondzie-Zatrzymal-go-policjant-po-sluzbie.html#ixzz42U2U1ba>

Przedstawiciele olsztyńskiego Wydziału Prewencji przeprowadzili dla kadry Przedszkola Miejskiego Nr 24 w Olsztynie szkolenie z zakresu procedury „Niebieskie Karty”. Odbyło się ono w ramach ogólnopolskiego programu Chronimy Dzieci, polegającego na certyfikowaniu placówek edukacyjnych realizujących politykę ochrony dzieci przed przemocą.

Chronimy Dzieci - szkolenie policjantów



Przedstawiciele Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie spotkali się z kadrą Przedszkola Miejskiego Nr 24 w Olsztynie, by omówić obowiązki pracowników oświaty w zakresie realizacji procedury „Niebieskie Karty”. Podczas szkolenia przedszkolanki dowiedziały się, jak *Ustawa* definiuje zjawisko przemocy w rodzinie, a także omówione zostały akty prawne, z których wynika obowiązek zawiadomiania instytucji wymiaru sprawiedliwości o przestępstwie wobec dziecka lub zagrożeniu jego dobra. Następnie prelegenci wyjaśnili, w jaki sposób wszczynają się procedury i jak przebiega praca w zespołach interdyscyplinarnych i grupach roboczych.

Przedstawiciele Policji przybliżyli również zapisy *Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wzoru zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie*, wyjaśniając, iż ofiara przemocy w rodzinie ma prawo otrzymać bezpłatne zaświadczenie lekarskie dokumentujące odniesione obrażenia.

Na zakończenie przedstawicielka komórki ds. nieletnich omówiła narzędzie dla pracowników oświaty przygotowane przez Instytut Psychologii Zdrowia *Niebieska Linia* w ramach projektu „Algorytmy działania w przypadkach przemocy w rodzinie”. Narzędzie pomaga nauczycielom zweryfikować podejrzenie występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci.

Szkolenie odbyło się w ramach programu Chronimy Dzieci, polegającego na certyfikowaniu placówek edukacyjnych prowadzących politykę ochrony dzieci przed przemocą. W ramach Rządowego programu na lata 2014-2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła” realizuje go Fundacja Dzieci Niczyje we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, kuratoriami oświaty oraz partnerskimi organizacjami i instytucjami w całej Polsce.

Celem programu jest ochrona dzieci przed przemocą ze strony osób dorosłych (rodziców, opiekunów, pracowników placówki) oraz rówieśników.

Do programu przystąpiło również olsztyńskie Przedszkole Miejskie Nr 24, starające się obecnie o uzyskanie certyfikatu potwierdzającego podejmowanie działań na rzecz bezpieczeństwa najmłodszych.

Więcej informacji o programie znajduje się na portalu www.chronimydzieci.pl

Lidia Cynt

Olsztyńscy policjanci pokazują, że edukować o bezpieczeństwie należy każdego i w każdym wieku. Na wyjątkową lekcję o bezpieczeństwie zaproszone zostały bowiem dzieci ze żłobka i przedszkola "Akademia Prymusa" w Olsztynie, gdzie wśród słuchaczy były dzieci od 1,5 do 2,5 lat.



„Akademię” odwiedził funkcjonariusz Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, któremu towarzyszyła maskotka Policji warmińsko - mazurskiej - pluszowy Sierżant Bóbr. Dla niektórych dzieci była to pierwsza okazja, by zobaczyć policjanta z bliska i móc z nim porozmawiać. Funkcjonariusz opowiedział maluchom o swojej pracy. Wyjaśnił, jakie zadania spoczywają na policjantach, kiedy pomoc policji jest niezbędna i w jaki sposób funkcjonariusze pilnują bezpieczeństwa. Ogromną atrakcją dla dzieci była możliwość poznania nazw poszczególnych elementów policyjnego umundurowania, tym bardziej, że dzieci ucząc się ich funkcji mogły te elementy oglądać, dotykać, a nawet przymierzać.

Podczas spotkania dzieci dowiedziały się, dlaczego zawsze należy pilnować się rodziców i opiekunów, a podczas spacerów trzymać się mocno za rękę z dorosłym. Na koniec wszystkie dzieci otrzymały odbłaskowe opaski. Policjant wyjaśnił, że ten prezent służy poprawie ich bezpieczeństwa i podpowiedział, w jaki sposób powinno się je nosić.

Lidia Cynt

Wychowankowie Bursy Nr 2 w Olsztynie wzięli udział w spotkaniu edukacyjnym dotyczącym bezpieczeństwa w Sieci. Poprowadziła je przedstawicielka olsztyńskiego Wydziału Prewencji, która omówiła takie zagrożenia w Internecie, jak cyberprzemoc, oszustwa, hejting i seksting. Spotkanie zakończyła projekcja filmu „Na zawsze”.

Kampania: Myślę, więc nie ślę

W związku z obchodzonym w dniu 9 lutego Dniem Bezpiecznego Internetu, przez cały miesiąc policjanci Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie podczas spotkań edukacyjnych omawiali zagadnienia związane z zagrożeniami internetowymi. Przebiegały one pod hasłem „Lepszy Internet zależy od Ciebie”.

Jedno z takich spotkań odbyło się w Bursie Nr 2 w Olsztynie, a uczestniczyli w nim mieszkający w Bursie uczniowie klas I olsztyńskich szkół ponadgimnazjalnych. Poprowadziła je przedstawicielka komórki ds. nieletnich, która podczas dyskusji z młodzieżą omówiła aktualne problemy dotyczące zagrożeń online, na jakie narażeni są użytkownicy Internetu.

Na początku to młodzież wyjaśniała, jak rozumie m.in. takie pojęcia jak: oszustwo, kradzież tożsamości, cyberprzemoc, heating i seksting.

Następnie przedstawicielka Policji uzupełniła te odpowiedzi oraz wytłumaczyła, jak prawo chroni ofiary takich zachowań.

Młodzież poznała konsekwencje prawne przewidziane dla osób znieważających inne osoby, publikujących wizerunek innej osoby bez jej zgody i używających w Internecie słów wulgarnych. Niepełnoletniej młodzieży przypomniano również, jakie konsekwencje przewiduje prawo dla osób w ich wieku, dopuszczających się zachowań przemocowych i innych czynów zabronionych.



W ostatniej części spotkania młodzież i wychowawcy wspólnie z przedstawicielką Policji obejrzeli film pt. „Na zawsze”, który został przygotowany w ramach kampanii Fundacji Dzieci Ni-



czytze „Myślę, więc nie ślę”. Fabuła dotyka kwestii zagrożeń związanych ze zjawiskiem sekstingu, a film stał się przyczynkiem do dyskusji o niebezpieczeństwie związanym z rejestrowaniem i przesyłaniem osobistych materiałów o charakterze seksualnym za pośrednictwem telefonu i Internetu.

Kampania „Myślę, więc nie ślę” została objęta patronatem honorowym Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Rzecznika Praw Dziecka.

Więcej na temat kampanii na stronie internetowej www.seksting.fdn.pl

Lidia Cynt



PLAKAT KAMPANII „Myślę, więc nie ślę”

Policjanci apelują: Trzymaj formę!

Przedstawicielka komórki ds. nieletnich KMP w Olsztynie poprowadziła prelekcję dla uczniów klas III z Gimnazjum Nr 2 w Olsztynie na temat aspektów prawnych zażywania substancji psychoaktywnych.

Młodzież obejrzała także film „Masz wybór. STOP Dopalaczom” zrealizowany przez Generalny Inspektorat Sanitarny. Spotkania odbyły się w ramach realizacji programu prozdrowotnego „Trzymaj formę”.

W roku szkolnym 2015/2016 w szkołach Olsztyna i powiatu olsztyńskiego trwa realizacja dziesiątej edycji programu prozdrowotnego „Trzymaj formę”.



Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie wspierają szkolnych koordynatorów programu, edukując na temat prawnych aspektów zażywania przez młodzież substancji psychoaktywnych.

Zajęcia z uczniami klas III olsztyńskiego Gimnazjum Nr 2 poprowadziła przedstawicielka olsztyńskiego Wydziału Prewencji.

Na początku każdego spotkania młodzież oglądała film przygotowany przez Generalny Inspektorat Sanitarny „Masz wybór. STOP Dopalaczom”. Następnie przedstawicielka Policji omówiła uregulowania prawne związane ze środkami zastępczymi i odurzającymi, a także przybliżyła zapisy *Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich* w zakresie odpowiedzialności prawnej młodych ludzi, sięgających po substancje psychoaktywne. Młodzież dowiedziała się również, gdzie można szukać porady i wsparcia dla siebie lub osób bliskich, którzy popadli w nałóg.

Założenia programu „Trzymaj formę” wpisują się w cel Rządowego programu na lata 2014 – 2016 „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, tj. promują zdrowy styl życia wśród dzieci i młodzieży oraz kształtują prawidłowe nawyki dbania o zdrowie. Olsztyńska Policja czynnie włączyła się w realizację programu, dzięki czemu znalazł się on w Bazie Inicjatyw portalu „Dopalacze kradną życie” prowadzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Lidia Cynt

Zobacz więcej na stronie internetowej: <http://dopalaczekradnazycie.pl/dkz/form/r37836,Trzymaj-forme.html>

Dzień Kobiet na sportowo

8 marca 2016 r., z okazji Dnia Kobiet, Zarząd Terenowy NSZZ P KWP w Olsztynie zorganizował spotkanie sportowo-rekreacyjne funkcjonariuszek i pracownic Policji garnizonu warmińsko-mazurskiego. Miejscem spotkania ponad 40 pań był Ośrodek Masuria Hotel & SPA, położony w urokliwym miejscu nad jeziorem Isąg.

Uczestniczki wyjazdu, oprócz licznych atrakcji sportowych, skorzystały również z wybranych zabiegów pielęgnacyjno-relaksacyjnych oferowanych przez kompleks SPA.



Ponadto dzięki uprzejmości Pani psycholog

podinsp. Ewy Kalinowskiej-Sadurskiej zostały przeprowadzone warsztaty na temat „Jak radzić sobie ze stresem”, dzięki którym Panie dowiedziały się, jak skutecznie rozładować napięcie i chronić przed szkodliwym działaniem stresu. Kolejną atrakcją spotkania były zajęcia aqua-aerobiku, które poprowadziła asp. Jolanta Rakiel-Sugier. Oprócz aktywnego wypoczynku zapewniła Paniom świetną zabawę.

W trakcie pobytu Panie skorzystały również ze smacznego i zdrowego poczęstunku przygotowanego w restauracji ośrodka.

Uczestniczki spotkania oceniły pobyt w Hotelu Masuria jako wyjątkowo udany. Dzięki profesjonalnym zabiegom, warsztatom psychologicznym, treningowi w wodzie i na siłowni uczest-



niczki spotkania zregenerowały siły potrzebne do dalszej służby i pracy.

podkom. Dorota Rak

Policja widziana oczyma kobiet

Dla jednych praca w Policji to spełnienie dziecięcych marzeń, dla drugich szansa osobistego rozwoju. Choć powodów, dla których wstąpiły w mundurowe szeregi jest wiele, to wciąż można wskazać jedną, wspólną dla wszystkich Pań cechę – one po prostu chcą pomagać innym.

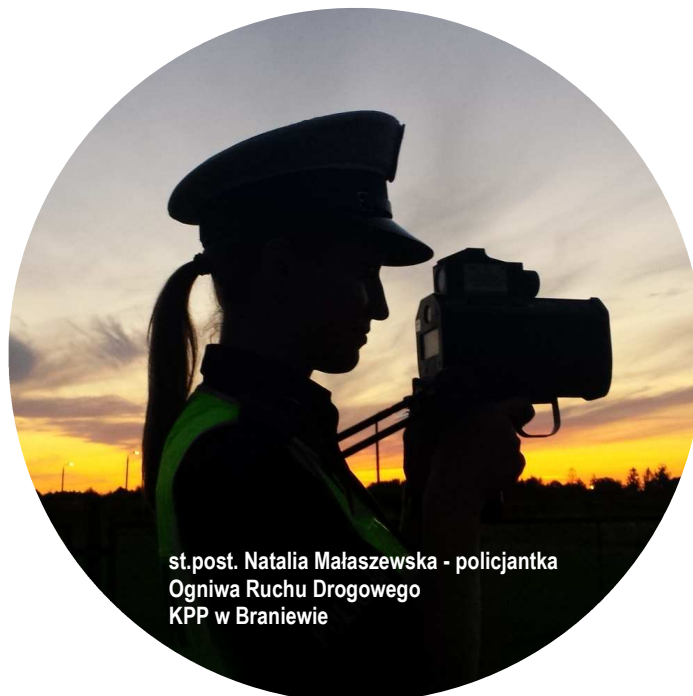
W Komendzie Powiatowej Policji w Braniewie pracuje 18 policjantek. Są wśród nich panie, które po raz pierwszy włożyły mundur ponad 20 lat temu, jak i te, które ślubowały kilka lat temu.

Czym kierowały się decydując o przystąpieniu do policyjnej rekrutacji? Jakie trudności napotykają w służbie? Czy istnieje coś, co rekompensuje nawet największy trud?

Marzenie z dzieciństwa stało się rzeczywistością
Obecność kobiet w policyjnych służbach pokazuje, że nie każda mała dziewczynka marzy o tym, by w przyszłości zostać księżniczką. Niektóre z nich już od najmłodszych lat śnią o posiadaniu munduru. Marzenie staje się jeszcze silniejsze, gdy w rodzinnym domu krewni są policjantami.

Jedna z funkcjonariuszek braniewskiej komendy z uśmiechem przywołuje wspomnienia z dzieciństwa:

- Mój tata był policjantem. Pamiętam, gdy wracał ze służby, a ja wyczekiwałam na to, by pozwolił mi przymierzyć swoją służbową czapkę.



st.post. Natalia Małaszewska - policjantka
Ogniwa Ruchu Drogowego
KPP w Braniewie



podinsp. Anna Kos -Zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji
KPP w Braniewie

Od początku powtarzałam, że też będę pracowała tam, gdzie on. Nigdy nie zapomnę tego, jak tata zaznaczył mi na ścianie minimalny wzrost, który każda kobieta musiała osiągnąć chcąc wstąpić do Policji. W każde moje urodziny, jako mała dziewczynka stawałam przy ścianie i pytałam – Tatusiu, czy to już? A on z uśmiechem wciąż powtarzał – jeszcze troszkę córeczko.

Teraz uśmiech pojawia się na mojej twarzy, gdy po tylu latach moja córka chce iść w moje ślady.

Pytane policjantki wskazywały na wielką rolę rodzin w życiu. Niejednokrotnie wybierały ścieżkę, którą wcześniej podążali ich bliscy.

Czemu nie? Przecież nie ma nic do stracenia

Bez wątplenia, rady osób, które spotykamy na swojej życiowej drodze mogą mieć

znaczący wpływ na to, gdzie tak naprawdę znajdziemy się później. O tym także przekonały się policjantki, które zdecydowały się na przygodę z mundurem.

Za namową znajomych zaryzykowały i postanowiły spróbować swoich szans.

- Nie myślałam o pracy w Policji. Na początku chciałam być nauczycielką. W latach, w których kończyłam studium nie było jednak wielu perspektyw rozwoju dla tej profesji. Wtedy moja prowadząca była pierwszą osobą, która powiedziała mi o Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Pomyślałam, że nie mam przecież nic do stracenia.

Patrząc na to wszystko z perspektywy czasu mogę śmiało powiedzieć, że była to jedna z najlepszych moich decyzji.

„Dziękuję” – rekompensatą za największy trud

Choć na podjęcie decyzji o zostaniu policjantką miały wpływ różne czynniki, czy też osoby, to rozmawiając z funkcjonariuszkami z Braniewa można wskazać na jedną wspólną dla wszystkich kobiet cechę – **chciały nieść pomoc innym.**

Jak same mówią, służba w Policji jest bardzo ciężka, czasem wyczerpuje nie tylko fizycznie, ale również psychicznie. Wielokrotnie przecież podejmują decyzję, które mogą zażywać o ludzkim życiu.

- Staramy dać z siebie 110%, służymy przecież dla społeczeństwa.

Najciężej jest wtedy, gdy pomimo udzielonej pomocy, ludzie nie doceniają trudu, który musiałyśmy ponieść, by danego wsparcia udzielić.

Wracasz wtedy po ciężkiej służbie do domu i jedyne na co masz ochotę to wyłączyć myślenie i zasnąć.

Policjantki zgodnie przyznały, że w tej pracy nie można mówić o monotonii, każdy dzień jest dla nich wyzwaniem i nigdy nie wiadomo, z jakim problemem podczas interwencji przyjdzie im się zmierzyć.

Jak więc poradzić sobie w tych trudnych chwilach?

Funkcjonariuszki jednogłośnie stwierdziły, że nawet najcięższe momenty schodzą na drugi plan, gdy masz świadomość, że to, co robisz, przyniosło drugiemu człowiekowi ulgę, stało się oczekiwaną przez niego pomocą. Słowo „dziękuję” ma największą moc.

Jedna z policjantek z sentymentem wspomina pewną kobietę, którą spotkała ponad 10 lat temu :

- Pomogłam jej, nie oczekując przecież niczego w zamian. Po pewnym czasie przyszła do mnie, ucieszyłam się na jej widok, a z drugiej strony bałam się, że jej obecność może być związana z nawrotem problemu, z którym się zmagала. Rozmawiając z nią zauważyłam, że trzyma w ręku kasetę

magnetofonową, którą chwilę później mi wręczyła. Podziękowała i odeszła, a ja kasetę zachowałam do dziś. Na tym szczególnym podarunku napisała „DZIĘKI – aby te melodie rozweselały Panią, gdy będzie Pani smutna”. To składanka piosenek, którą sama stworzyła.

Czy może być coś cenniejszego od świadomości, że swoją pracą niesiemy drugiemu, skrzywdzonemu człowiekowi radość ? To rekompensuje wszystko.



st.post. Agata Krztoń - policjantka Ognia Patrolowo-Interwencyjnego KPP w Braniewie

Pomimo faktu, że w służba w Policji to ciężka praca, w żaden sposób nie odstrasza to kobiet – przyszłych

funkcjonariuszek.

Choć zawód ten, to w większości męskie rzemiosło, Panie nie ustępują w niczym kolegom z pracy, a w codziennej służbie wykazują się oczekiwanym profesjonalizmem.

st. sierż. Jolanta Sorkowicz

Dzień Kobiet z giżycką policją

Życzenia połączone z edukacją- na taki sposób świętowania Dnia Kobiet zdecydowali się w tym roku policjanci z KPP w Giżycku.

Korzystając z okazji, jakim jest „Dzień Kobiet” policjanci Komendy Powiatowej Policji w Giżycku oraz Urząd Miejski w Giżycku reprezentowany przez Przewodniczącą Zespołu Interdyscyplinarnego dr Katarzynę Karolską przeprowadzili wspólne działania profilaktyczno - edukacyjne skierowane do Pań pod nazwą „Chroń siebie i innych” mające na celu przekazanie treści dotyczących przemocy seksualnej.



Specjalnie na tą okoliczność opracowano życzenia, które skierowane były w tym szczególnym dniu do Pań naszego miasta.



Z okazji Dnia Kobiet

8 marca...



Każdego dnia stanowią Panie dla swoich - bliskich źródło wiary, nadziei i miłości.

Z okazji Święta Kobiet okazujemy: wdzięczność za poświęcenie i oddanie, uznanie za sukcesy, podziw za mądrość i urodę oraz szacunek za odwagę czynienia dobra dla ludzi.

Życzymy wszystkim Paniom zdrowia, spełnienia marzeń, uśmiechu i optymizmu na co dzień.



Burmistrz Giżycka

Wojciech Karol Iwaszkiewicz



Komendant Powiatowej Policji
w Giżycku

insp. Andrzej Mazurek

Najlepsze życzenia
przekazał
Burmistrz Giżycka

Pan Wojciech Karol Iwaszkiewicz oraz Komendant Powiatowej Policji w Giżycku insp. Andrzej Mazurek. Do życzeń dołączyli się wszyscy funkcjonariusze oraz grono męskie Urzędu Miejskiego w Giżycku. Podczas akcji aspirant Maciej Szewczyk i aspirant Karol Romanowicz z ramienia Komendy Powiatowej Policji w Giżycku wręczali wszystkim Paniom życzenia z okazji ich święta wraz z przygotowanymi materiałami profilaktyczno – edukacyjnymi zawierającymi hasła nawołujące do chronienia siebie i innych w przypadku doznania przemocy seksualnej.

st.asp. Beata Górczyńska



WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
ZK-V.6311.23.2016

Olsztyn, 2 lutego 2016 r.

SZANOWNY PAN
INSPEKTOR TOMASZ KLIMEK
KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI
W OLSZTYNIE

Szanowny Panie Komendancie,

na ręce Pana Komendanta składam serdeczne podziękowania za pracę pracowników Wydziału Łączności i Informatyki Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, związaną z zestawieniem łącz teleinformatycznych na potrzeby Warmińsko - Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Zaproponowane przez zespół Pana Sebastiana Ostrowskiego rozwiązanie pozwoliło na wdrożenie zaawansowanych technicznie rozwiązań usprawniających pracę Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Chciałbym też docenić ogromny wkład pracy, który w rozwój Systemu Powiadamiania Ratunkowego w województwie wykonał Pan podkom. Marcin Pokropski. Koordynował on prace związane z pilotażowym uruchomieniem interfejsu komunikacyjnego SI CPR z SWD Policji i SWD PSP, wdrożonego we wszystkich powiatach województwa warmińsko-mazurskiego.

Dzięki wzorowej współpracy z przedstawicielami Pana jednostki udało się wdrożyć w kolejny etap rozwoju Systemu Powiadamiania Ratunkowego a także zminimalizować ryzyko wystąpienia przerw w dostępie do Sieci OST112.

Z poważaniem

Z upoważnienia Wojewody Warmińsko - Mazurskiego
Krzysztof KURIATA
Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa
i Zarządzania Kryzysowego



Jednostka Wojskowa nr 4222



KOMENDANT
POWIATOWY POLICJI W GIŻYCKU
Pan Inspektor Andrzej MAZUREK

W imieniu własnym i całego stanu osobowego jednostki pragnę serdecznie Panu podziękować za profesjonalne i na wysokim poziomie merytorycznym przeprowadzenie zajęć profilaktycznych z bezpieczeństwa ruchu drogowego w dniu 7 marca 2016 roku przez:

- Pana asp. Macieja SZEWCZYKA
- Panią sierż. sztab. Iwonę CHRUSCIŃSKĄ

Jednocześnie mam nadzieję, że nasza dalsza współpraca będzie układać się równie dobrze jak dotychczas.

Życzę Panu i podwładnym wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i służbowym.

Z polowaniem
DOWÓDCA

pptk Wojciech KOTSCHY

GIŻYCKO, DNIA 07.03.2016 r.



0741.Dz. _____
Kom - 390 /16

Olsztyn 14.03.2016 r

Panie/Panowie
Komendanci Miejscy/Powiatowi Policji
Naczelnicy Wydziałów KWP Olsztyn
Dowódca OPP w Olsztynie
Kierownicy Sekcji/Zespołu KWP Olsztyn
Naczelnik Zarządu w Olsztynie CBSP KGP
Naczelnik Wydziału w Olsztynie
Zarządu II BSW KGP

Szanowni Państwo !

Zwracam się do Państwa z prośbą o wsparcie w postaci przekazania 1% odprowadzanego podatku dochodowego za rok 2015 na cele statutowe Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Decydując się na wpłatę pomagacie rodzinom osieroconym przez policjantów, którzy polegli na służbie. Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej i wszelka pomoc podopiecznym rodzinom możliwa jest wyłącznie dzięki życzliwości i hojności ludzi dobrej woli.

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach jest organizacją pożytku publicznego

KRS 000101309

Fundacja oraz osierocone rodziny składają serdeczne podziękowania wszystkim policjantom i pracownikom Policji garnizonu warmińsko - mazurskiego za dotychczasową pomoc.

Naczelnik
Wydziału Komunikacji Społecznej
KWP w Olsztynie
mł. insp. Tomasz Stawarski



KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRANIEWIE
14-580 BRANIEWO PL. STRAŻACKI 2
TEL. PAX (0 59) 623 55 33, (0-59) 620 55 05

Komendant Wojewódzki
Policji w Olsztynie

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie składa serdeczne podziękowania za pomoc przy wymianie i strojeniu instalacji antenowych na samochodach I-go rzutu użytkowanych w JRG Braniewo.

Funkcjonariusze asp. sztab. Grzegorz Biłoc i st. sap. Arkadiusz Podlewski z Wydziału Łączności i Informatyki KW Policji w Olsztynie wykazując się bezinteresownym zaangażowaniem i pełnym profesjonalizmem usprawnili system radiowy użytkowanych przez nas samochodów poprawiając tym bezpieczeństwo pracy ratowników.

Tęczy my na dalszą, pomyślną współpracę.

Ze strażackim pozdrowieniem

KOMENDANT POWIATOWY
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRANIEWIE
mł. bryg. mgr Witold Szczęśliwość

Liliana Woś

Liliana urodziła się 22 stycznia 2015 r. z wadą genetyczną - Zespół Downa. Niestety ma również wadę serca AVSD i niedoczynność tarczycy. Lilianka jest pod stałą opieką kardiologa, endokrynologa, neonatologa, audiologa i wielu innych. Jesteśmy świadomi, iż czeka nas dużo pracy aby pomóc córce być jak najbardziej samodzielna.

Dlatego zwracamy się z prośbą do Państwa o wsparcie w formie 1%.

Zebrane fundusze przeznaczone będą m.in. na kosztowne turnusy rehabilitacyjne, indywidualne zajęcia z rehabilitantami i innymi specjalistami.



www.dzieciom.pl/28313



dla Lilianki

Przekazując 1% podatku możecie wspomóc rehabilitację i przyczynić się do lepszego rozwoju Lilianki. Dzięki Wam jest szansa na lepszą przyszłość. Z góry serdecznie dziękujemy!

Liliana Woś z rodzicami

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYWU prowadzonego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz wysokości kwoty na jej rzecz.

137. Numer KRS **0000037904** Wniosekowana kwota Kwota z poz. 138 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 136, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypełnili część J. w poz. 139 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 140 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z ribbonem o numerze z poz. 138. W poz. 141 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

139. Cel szczegółowy 1% **WOŚ LILIANA 28313**

140. Wyraź zgodę

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” • www.dzieciom.pl/28313



Pomóż Bartkowi – przeznacz 1% podatku

Pomóż Bartkowi!

Jestem 5 letnim chłopcem u którego zdiagnozowano autyzm dziecięcy, wymagam specjalistycznej terapii, rehabilitacji i edukacji.

Możesz mi pomóc przekazując swój 1% podatku.

Wystarczy w rocznym zeznaniu podatkowym PIT wpisać dane:

KRS: 0000037904

Cel szczegółowy: 25106 Rzap Bartosz



Pięcioletni Bartek jest synem naszego Kolegi Radka Rzapa – sekretarza W-M ZW NSZZ Policjantów.

U Bartka zdiagnozowano autyzm wczesnodziecięcy.

Z punktu widzenia medycznego, usprawnianie Bartka jest przedsięwzięciem wielopłaszczyznowym i wymaga od rodziców zaangażowania środków znacznie przekraczających ich możliwości finansowe.

Bartek, w związku z tym jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ale to od naszej wrażliwości i policyjnej solidarności zależy, czy na rachunku Fundacji znajdą się dla niego pieniądze.

Nie bądźmy obojętni.

Rozliczając się z Urzędem Skarbowym każdy z nas, nie tracąc absolutnie nic, może zadeklarować 1% swojego podatku i bardzo pomóc synowi naszego kolegi.

W zeznaniu podatkowym PIT wystarczy wpisać poniższe dane:

KRS 0000037904

Cel szczegółowy: 25106, Rzap Bartosz

W imieniu Bartka

przewodniczący W-M ZW NSZZ Policjantów
w Olsztynie.

Sławomir Koniuszy

